

Opis

Jest to niewielka, ale absolutnie rewelacyjna praca wybitnego myśliciela amerykańskiego. Standard złota to praca formatu Noblowskiego. Takiej rewolucji w rozumieniu roli pieniądza nie wydano od co najmniej dwóch pokoleń.

Wstęp

I.

Podstawowy tytuł George'a Gildera do sławy i chwały to, jak sam to często podkreśla, wydana w 1981 książka „Wealth and Poverty”, której drugie polskie wydanie, w rozszerzonej wersji na XXI wiek, opublikowane zostało niedawno przez wydawnictwo Fijorr Publishing pod tytułem Bogactwo i nędza. Gilder podkreśla często, że książka ta była cytowana częściej niż jakakolwiek inna pozycja – może z wyjątkiem Biblii – przez prezydenta Reagana w jego przemówieniach w latach osiemdziesiątych, kiedy Reagan wprowadzał fundamentalne reformy podatkowe szkoły podaży i w znacznym stopniu pod wpływem idei tej szkoły walczył o odrodzenie przedsiębiorczości wolnego rynku i o wyprowadzenie gospodarki amerykańskiej z okresu marazmu prezydentury Cartera. Bogactwo i nędza to jedna z trzech pozycji tak zwanej „reaganowskiej trylogii”, do której należą jeszcze takie książki jak „The Way the World Works” autorstwa Jude Wanniski (1978) oraz „The Spirit of Democratic Capitalism” Micheala Novaka (1982, podziemne wydanie polskie w 1986 roku pod tytułem Duch demokratycznego kapitalizmu.).

Autor oddawanej w państwa ręce książki, Standard złota w epoce pieniądza cyfrowego. Informacyjna teoria pieniądza, której oryginalny tytuł brzmi „The 21st Century Case for Gold: A New Information Theory of Money” urodził się w 1939 roku, kilka miesięcy po wybuchu II wojny światowej. W wieku trzech lat ojciec Gildera zginął w wypadku jako pilot wojskowy i od tej chwili Gilder był w znacznym stopniu wychowywany przez rodzinę Davida Rockefellera, przyjaciela ojca Gildera ze studiów, co było jednym z elementów, które zaważyły na jego wczesnej inicjacji politycznej, która doprowadziła go, między innymi, do takich ról jak rola „speech writera” (autora przemówień) dla Nelsona Rockefellera w wyborach prezydenckich 1964 roku, kiedy Rockefeller walczył z senatorem Goldwaterem o nominację z ramienia republikanów na pozycję kandydata na prezydenta USA, a później do pełnienia podobnej funkcji u boku Richarda Nixona. Był także w tym okresie jednym z dwóch autorów książki „The Party That Lost its Head” (Partia, która straciła głowę) będącej frontalnym atakiem na wolnorynkową platformę Goldwatera, którego kampania wyborcza stała się trampoliną kariery politycznej Ronalda Reagana. W późniejszych latach Gilder wielokrotnie stwierdzał, że we wszystkim, co wtedy pisał, głęboko się mylił. Ta konstatacja własnego błędu stanowi, jak sędzę, dobry papierek lakmusowy intelektualnej uczciwości i integralności autora Bogactwa i nędzy.

II.

George Gilder to człowiek wielu zainteresowań i talentów. Wikipedia przedstawia go jako człowieka kilku różnych powołań – inwestora, pisarza, entuzjasty technologii, wręcz techno – utopisty. Przed opublikowaniem „Bogactwa i nędzy” w 1982 roku najsłynniejsza jego książką była praca „Sexual Suicide” o mocnym zabarwieniu socjologicznym, w której przedstawiał tezę o kluczowej roli rodziny w kapitalizmie wolnej przedsiębiorczości, widząc w pracy na rzecz utrzymania żony i dzieci jedną z podstawowych sprężyn motywacyjnych napędzających mężczyzn w ich roli schumpeterowskich „kreatywnych destruktorów”, a więc innowatorów i twórców przedsiębiorstw. Praca ta, identyfikująca feminizm i państwo socjalne jako główne źródła podmywania roli mężczyzn w gospodarce, przyniosła mu laur czołowego anty-feministy Ameryki w postaci tytułu „Male Chauvinist Pig of the Year” tygodnika Time.

Po sukcesie Bogactwa i nędzy Gilder w coraz większym stopniu zaczął poświęcać się badaniom technologii, czego ukoronowaniem było regularne publikowanie Gilder Technology Report oraz założenie funduszu inwestycyjnego George Gilder Fund Management LLC. Zwieńczeniem tej fascynacji high-tech w sferze książkowej uznać trzeba książkę Gildera roku pod tytułem „Knowledge and Power: The Information Theory of Capitalism and How It is Revolutionizing Our World” (Wiedza i władza: Teoria kapitalizmu oparta na teorii informacji i jej rewolucyjny wpływ na świat; (2013)) oraz pracę o charakterze eseju o długości około stu stron jakim jest oddawana w państwa ręce publikacja „The 21st Century Case for Gold: a New Information Theory of Money.” (2015).

III.

Jak wiele książek o ważnej zawartości w historii nauki książka Standard złota w epoce pieniądza cyfrowego. Informacyjna teoria pieniądza to dzieło krótkie i wstrząsająco niemal proste. Wywód Gildera oparty jest na teorii informacji Claude Shannona, inżyniera związanego z MIT i z Laboratoriami Bella, który sformułował ją jeszcze w latach czterdziestych XX wieku w książce Matematyczna teoria komunikacji (1948). Podstawowe dwie kategorie tej teorii to przekaz i kanał. Przekaz – informacja, zawartość, treść – ma, powiada Gilder za Shannonem, zawsze charakter niespodzianki, czegoś nieoczekiwanego. Przekaz informacji odbywa się zawsze za pośrednictwem jakiegoś kanału. Możliwości przekazu informacji związane są z jakością kanału, im mniej generuje on własnych zakłóceń, tym łatwiej odczytać przekazywaną kanałem treść. Kanały przekazu informacji o dużej ilości zakłóceń utrudniają odcyfrowywanie informacji, gdyż treść przekazu miesza się z zakłóceniami generowanymi przez kanał transmisji, jest trudniejsza do wyodrębnienia.

Co ma to wspólnego z ekonomią? To mianowicie, powiada Gilder, że jeżeli stwierdzić, iż podstawowym kanałem przekazu informacji w gospodarce jest pieniądz, niestabilność pieniądza jawi się jako przeszkoda skuteczności transmisji; zmiany ilości pieniądza, jak zakłócenia w kanale transmisji, utrudniają odczytanie zawartości, treści czy też natury przekazu o wydarzeniach gospodarczych. Współczesny pieniądz papierowy to kanał przekazu o wysokiej ilości zakłóceń, nie spełniający warunków stabilnego medium przekazu, kanał transmisyjny manipulowany przez banki centralne i państwo. Tylko złoty pieniądz klasycznego standardu złota, pieniądz niezależny od politycznych aktorów, spełnia wymogi stabilnego kanału przekazu informacji cenowych, fundamentalnego medium koordynacji działań gospodarczych.

U podstaw współczesnego nam kryzysu gospodarki światowej, czy nazwiemy go kryzysem Lehmana czy kryzysem greckim, powiada Gilder, leży fakt, deformacji pieniądza wpisany w samą naturę pieniądza papierowego niezależnego od jakiegokolwiek zewnętrznej kotwicy. Gospodarka „ery informacji” wymaga powrotu do stabilnego kanału monetarnej transmisji, do – niezależnego od państwa – złotego pieniądza, pieniądza, którym nie da się manipulować.

IV.

Oddając tekst Gildera w ręce polskiego czytelnika zadać można pytanie o znaczenie tego wywodu dla nas samych, dla polskiej gospodarki. Czy nad Wisłą tematem tym warto zawracać sobie głowę?

Wydaje się, że tak. Dwadzieścia pięć lat temu wyszliśmy z komunistycznego systemu gospodarczego własności publicznej z dosyć powszechną nadzieją na możliwości rozwoju kraju i budowy bogatej Polski w ramach wolnorynkowej kapitalistycznej gospodarki własności prywatnej. Dzisiejszy światowy kryzys gospodarczy sugeruje wyraźnie, patrz kryzys grecki stanowiący forpocztę kryzysu suwerennego zadłużenia gnębiącego prawie całą Europę, Stany Zjednoczone, Chiny i Japonię, że staliśmy się w zamian uczestnikiem światowego systemu gospodarczego funkcjonującego w oparciu o całkowicie fałszywą informację na temat stopy procentowej, podstawowego parametru racjonalnej alokacji zasobów, jak twierdziła to cała XIX wieczna brytyjska klasyczna teoria ekonomii, a w szczególności stanowiąca jej ukoronowanie Szkoła Austriacka Carla Mengera, Knuta Wicksella, Ludwiga von Misesa i Friedricha Hayeka. To wyłącznie dzięki dominacji systemu pieniądza papierowego, która umożliwia bankom centralnym swobodną manipulację stopami procentowymi, aż do polityki zerowej stopy procentowej (nie

mówiąc już o negatywnej stopie procentowej) możliwe było powstanie garbu długu państwowego miażdżącego dziś większość gospodarek Europy Zachodniej.

Bogactwa nie da się zbudować na gigantycznym długu mającym w istocie charakter pożyczania keynesowskiego „łącznego popytu” z przyszłości, z czym związane jest jednocześnie obciążanie długiem przyszłych pokoleń. Żaden kraj w historii nie odniósł jeszcze sukcesu w sytuacji udziału państwa w gospodarce sięgającego 40% a nawet powyżej 50% i na wysokim długu suwerennym dochodzącym i przewyższającym 100% PKB. Fałszywa stopa procentowa związana z reżimem papierowego pieniądza uniemożliwia racjonalną alokację zasobów, tak jak uniemożliwiała taką alokację publiczna własność środków produkcji, jak pisał o tym Mises w swoim słynnym eseju o kalkulacji ekonomicznej w gospodarce socjalistycznej z początków lat 20-tych XX wieku.

Kraje bogate, jak Stany Zjednoczone, Niemcy, Kanada czy Francja być może poradzą sobie z tym problemem, choć nie brak wątpliwości; kraje na dorobku, jak Polska, na nieracjonalnej stopie procentowej socjalizmu monetarnego państwowego pieniądza papierowego mogą tylko stracić, a ich gospodarcza pogoń za bogatszymi sąsiadami może na dalszym trwaniu tego reżimu wyłącznie ucierpieć. Studiowanie eseju Gildera można więc nawet uznać za narodowy obowiązek.

Jerzy Strzelecki